

V. Kronika ekonomiczna.

i. Rolnictwo i pokrewne gałęzie wytwórczości rolnej.

Treść: Opady i stan pogody w czasie żniw. — Strajk rolny w Poznaniu. — Szacunkowe rezultaty zbiorów w latach 1920/21 i 1921/22. — Przybliżone ilości płodów rolnych na eksport. — Ilość, gorzeli i produkcja spirytusu w latach 1913/14—1920/21. — Ilość cukrowni i plantacje buraków cukrowych. Zbiory traw, koniczyn i paszy zielonej w miesiącach letnich i wiosennych 1922 r.

Tabela atmosferyczna podług stacji w Pętkanie wykazuje w miesiącach letnich i wiosennych 1922 r. następujące ilości opadów w mm.:¹⁾

	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień
I. dekada	—	28,3	7,3	3,2	52,6	16,2
II. dekada	—	26,5	22,3	133,3	18,5	40,7
III. dekada	18,3	5,7	8,6	27,3	9	31.
Razem	18,3	60,5	38,3	163,8	80	87,9

Wyjąwszy powiaty po obu stronach Wisły, gdzie było do lipca mniej opadów, oraz Wschodniej Małopolski, gdzie częściowo huragany deszczu i gradu mosty pozrywały, mieliśmy w całej Polsce podobny stan opadów, jak wykazuje tabela dla Pętkania, czyli w pięciu miesiącach wiosennych i letnich spadło ca. 500 mm. deszczu, ilość równająca się przeciętnej liczbie rocznej. To też ziemia wysuszona do nieznannej wprost grubości w ubiegłych latach 1920 i 1921 nasyciła się wreszcie wilgocią dostatecznie.

Żniwo zbóż kłosowych i strąkowych odbywało się normalnie, wyjąwszy Województwo Poznańskie, nawiedzone przez strajk rolny w czasie żniw. Liczne bardzo opady w lipcu i sierpniu przeszkadzały wprawdzie w koszeniu i zwózce i spowodowały częściowy porost zbóż w słomie, jednakże szkody stąd powstałe są nikłe, gdyż dostateczna ilość sił roboczych i pociągowych umożliwiała w dniach pogody tym intensywniejszą zwózkę zboża. To też jakość tak ziarna jak słomy jest zadawalniająca. Wyjątek stanowi Województwo Poznańskie, które objęte zostało strajkiem rolnym w ca. $\frac{2}{3}$ częściach większych obwodów. Strajk wybuchł 2 sierpnia i trwał do 18-go z różną intensywnością. Najgwałtowniej szalał w powiatach Ostrowskim, Pleszewskim, Koźmińskim, Szamotulskim, Nowotomyskim i Międzychodzkiem. Dopiero pomoc

¹⁾ Podług danych p. Dzierzkowskiego, kierownika pola doświadczalnego w Pętkanie powiat Środa.

wojskowa położyła kres ekscesom, jak podpalenie stogów, gwałtowne spędzanie z pól pracujących i t. p. Nie obyło się także bez ofiar ludzkich. Strajk powstał na tle ekonomicznym, hasła i cele partyjno-polityczne jednakże odgrywały główną rolę, jak w licznych wypadkach stwierdzono (n. p. w Łągiewnikach u p. Fr. Przyłuskiego). Z tego powodu żniwo wypadło w Poznańskim gorzej, jak się zapowiadało. Opady w czasie strajku pogorszyły jakość ziarna i słomy i spowodowały ubytek przez wysypanie i porośnięcie do 25% dochodzący.

Przechodząc kolejno sprzęt poszczególnych ważniejszych ziemiołódów, otrzymamy przypuszczalne rezultaty dla całej Polski na rok 1921/22:

	Pszenvca ozima i jara	Zyto ozime i jare	Jęczmień ozimy i jary	Owies	Ziemniaki
Areał obsiany w hektarach ¹⁾	1.037.531	4.382.124	1.113.513	2.313.947	2.146.031
Przypuszczalny sprzęt z ha. w q. ²⁾	10.0	11.0	12.3	11.3	130
Zbiór w całości	10.375.310	48.203.364	13.696.210	26.147.601	278.984.030
Zbiór w całości rok 1920/21	10.181.200	42.562.036	12.237.167	21.814.163	167.995.613
Wzrost w r. 1921/22	194.110	5.641.328	1.459.043	4.333.438	110.988.427

Zbiór ozimego ziarna z ha. będzie przypuszczalnie o 2 q pszenicy i 0.9q żyta niższy jak w roku 20/21, natomiast jarego jest większy szczególnie w owsie i mieszankach. Województwa wschodnie zapowiadały najlepszy sprzęt jarych, najgorszy osiągnięto na Śląsku Cieszyńskim. Nadwyżka w porównaniu z rokiem ubiegłym 1920/21 wynosić będzie około 11.627.919 q ziarna, którą będzie można w stanie surowym lub jako przetwór fabryczny w postaci mąki, kaszy, słodu, paszy etc. przeznaczyć na eksport zagraniczny. Rok bowiem 1920/21 był pod względem ogólnego zbioru tak dla rolnictwa jak dla społeczeństwa całego niekorzystny, bo dał bardzo lichy sprzęt okopowych, traw, siana i koniczyn, co spowodowało zwiększone spalenie zboża inwentarzami. Mimo to wywieziono bez uszczerbku dla kraju kilka tysięcy wagonów mąki i zboża za granicę, głównie na zakup nawozów sztucznych. Wprawdzie liczba ludności i inwentarza zwiększyła się o Górny Śląsk polski, czyli o najwyżej 4% dotychczasowej ludności Polski, co ogólne za-

¹⁾ cfr. Miesięcznik Statystyczny, Tom V. zeszyt 3 Rok 1922 str. 153.

²⁾ Prywatne informacje autora osiągnięte w różnych organizacjach rolniczych i u osób prywatnych.

potrzebowanie zboża aprowizacyjnego w kraju podniesie zaledwie o 1—2% w stosunku do roku ubiegłego-. To też Ministerstwo Rolnictwa i D. P. wystosowało projekt do Rady Ministrów wywozu narazić około 50.000 wagonów zboża lub przetworów zagranicę; stanowi to około 40% naszej możliwości eksportu w roku gospodarczym 1922/23. Rynki zbytu dla nadprodukcji rolniczej mamy na wschodzie i nazachodzie mianowicie do Rosji, Anglii i Niemiec, które mają dość znaczny niedobór w ziarnie. Wywóz zboża winien odbywać się natychmiast po ukończonej kampanji buraczanej, gdyż regulatorem wywozu będzie nie podaż i popyt towaru, lecz kwestja odtransportowania, czyli tonażu kolejowego, który notorycznie nie może podażyc z postępem rolnictwa, przemysłu i handlu. W tym kierunku powinien Rząd Polski dokładać jaknajwiększych starań, aby kolej swoje zadanie spełnić mogła. Dla odciążenia kolei służyć powinny rzeki spławne, szczególnie Wisła, przetrzynająca w idealnym wprost przekroju całą Polskę. Lecz tutaj nie czyni się nic, lub prawie nic.

Sprzęt ziemniaków w Polsce jest bardzo korzystny tak jakościowo jak ilościowo. Liczba 130 q z ha. jest raczej za niska. Bardzo dobry sprzęt, dochodzący do 170 q z ha. wykazują Województwa Poznańskie i Pomorskie oraz części Kieleckiego, Białostockiego, Lubelskiego i Tarnopolskiego. Dobry urodzaj w ziemniakach zapowiadają także Województwa Wschodnie i Wileńskie, nieurodzaju nie ma nigdzie, gdyż nawet w okolicach nadwiślańskich. w okół Warszawy, gdzie susza w czerwcu zdawała się zniszczyć urodzaj okopowych, opady w lipcu i sierpniu poprawiły znacznie żniwo okopowych. Nadwyżka w sprzęcie, którą należy zagranicą ulokować poza zupełnym i obfitym pokryciem zapotrzebowania wewnętrznego na zasiew, aprowizację, przemysł ziemniaczany i t. p., wynosi minimalnie 40.000.000 q. czyli ilości, których w roku 1922/23 nie potrafimy w żaden sposób odtransportować, nawet gdybyśmy posiadali odpowiednie rynki zbytu. Na posiedzeniu Związku Polskich organizacji Rolniczych w Warszawie d. 14. 9. 1922. ustalono następujące zużycie ziemniaków w kraju:

Gorzelnic, krochmalnie i suszarnie	23.500.000 q
wysiew	62.500.000 q
aprowizacja ludzka	84.000.000 q
spaszenie, zanik, zepsucie	70.000.000 q
Razem	240.000.000 q

Remanent w stanie surowym wykazuje zatem około 40.000.000 q

Cyfra mających być w przemyśle rolnym zużytych ziemniaków jest bardzo problematyczna, gdyż oparta na przypuszczeniu, że 1^o w roku 1922/23 da się uruchomić 1400—1500 gorzelní oraz 150 suszarní i krochmalni, 2^o fabryki te będą produkować w przybliżeniu normalną w porównaniu do czasu przedwojennego ilość wyrobów jak okowita, syrop, płatki, cukier słodowy etc. i że 3^o eksport tychże

wyrobów znajdzie pokup w kraju i zagranicą. Ilość gorzelni czynnych w Polsce przed wojną, w czasie wojny i po wojnie oraz produkcją spirytusu wykazuje następująca tabela:¹⁾

Dzielnice	1913/14	1914/15	1918/19	1919/20	1920/21
B. Królestwo Polskie gorzelni czynnych	485	—	58	109	91
wyproduk. spiryt. w tysiącach hl.	792.9	—	23.4	56.3	42.3
Kresy Wschodnie gorzelni czynnych	335	—	—	4	4
produkcja spiryt. w tysiącach hl.	408.2	—	—	1.5	2
B. Dzielnica Pruska gorzelni czynnych	700	—	361	467	596
produkcja spiryt. w tysiącach hl.	—	—	178.2	156.5	379.8
Małopolska gorzelni czynnych	844	33	55	77	126
produkcja spiryt. w tysiącach hl.	701.3	13.3	7.58	15.4	23.84

Tabela powyższa wykazuje, że w Polsce było przed wojną 2404 gorzelni czynnych, w 1919/20 r. 653, 20/21 r. 817. Remont gorzelni postępuje stale naprzód, jednakże wątpić należy, czy w roku bież. potrafi się dalszych 680 gorzelni przygotować do kampanii. Poza trudnością bowiem sprowadzenia części gorzelniczych maszyn odstrasza od znacznych nakładów na montaż brak rentowności gorzelni w roku ubiegłym. W byłej dzielnicy pruskiej, która wyprodukowała 6 razy więcej spirytusu niż reszta gorzelni w Polsce, spółki okowiciane nie potrafiły sprzedać swej produkcji spirytusu i przechodzą z dość znacznymi zapasami w nową kampanję. Aby jednakże sprzęt ziemniaków jaknajrentowniej zużyć, należałoby zwolnić eksport przetworów ziemniaczanych od cła wywozowego, aby ceny konkurować mogły z cenami zagranicznymi), dalej należałoby zakazać wypalania spirytusu z jakichkolwiek bądź innych produktów rolnych n. p. z melasy, którą można zużyć na paszę, młódzie lub przerobić na cukier.²⁾ Tajne gorzelnictwo winno być bez litości surowo karane, w przeciwnym razie winna być zniesiona akcyza na okowitę, użytą w kraju, inaczej przemysł ziemniaczany musi zredukować swą produkcję, jak to się częściowo zapowiada w b. dzielnicy pruskiej na bieżącą kampanję. Stosunki może uzdrowić stworzenie Centrali spirytusowej w Warszawie, do której wszystkie gorzelnie i rafinerie należeć muszą, która regulować będzie co rok ilość mającego się wyprodukować spirytusu, zajmie się sprzedażą i eksportem oraz ustanawiać będzie ceny. Zużycie spirytusu jako materiał zapędowy w silnikach motorowych winno

¹⁾ cfr. Miesięcznik statyst. Tom. V. zeszyt 7. Rok 1922 str. 303.

²⁾ Według prof. Chrzęszcza przerabiała przed wojną cukrownia w Równem melasę na cukier.

znaleźć jaknajszersze rozpowszechnienie w kraju, aby jaknajwięcej zwolnić benzyny i ropy na eksport zagraniczny, na które popyt jest stale znaczny. Przemysł rolny powinien bowiem dążyć do tego, aby całą nadprodukcję ziemniaków przerobić i tylko przetwory fabryczne eksportować, gdyż w ten tylko sposób ułatwi się kolei transport w czasie i warunkach dla kolei dogodnych i osiągnie się większy zasób dewiz zagranicznych.

Plantacja buraków cukrowych i produkcji cukru w Polsce powiększa się stale od końca wojny. Przed wojną było na obszarze dzisiejszej Polski 88 cukrowni czynnych, mianowicie:¹)

1. w b. Kongresówce	54	cukrownie produkujące ca. 2341226 q cuk. biał.
2. na Kresach wsch.	5	" " " " 210367 " " "
3. w Małopolsce	2	" " " " 134945 " " "
4. w Zachod. Polsce	26	" " " " 3129389 " " "
5. Śląsk Cieszyński	1	" " " " " " "
W Polsce ogółem	88	cukrowni produkując. ca. 5815927 q cuk. biał.

W czasie wojny plantacja buraków i wydajność cukru stale malały wskutek braku sił roboczych do obróbki buraków i nawozów sztucznych, szczególnie saletry chilijskiej. Najniższy stan produkcji cukru spotykamy w roku 1919/20 bo zaledwie ca. 15% produkcji przedwojennej. Brak węgla, wagonów kolejowych oraz psucie się buraków wskutek zbyt późnego rozpoczęcia się kampanji w cukrowniach wywołały upadek przemysłu cukrowniczego. Z chwilą zawarcia pokoju z Bolszewją i ustalenia się granic Polski zaczyna się przemysł cukrowniczy powoli dźwigać z upadku, starając się doprowadzić montaż do porządku i produkcję cukru powiększyć do rozmiarów przedwojennych. Następujące tabele wykazują obszar plantacji buraków cukrowych i ilość otrzymanego cukru.²)

Dzielnice	Obszar plant. w ha.	Rok 1920/21		Cukrown. czynnych
		Ilość przerab. buraków w q	Ilość cukru białego w q	
b. Król. Kongr.	24 862	3 422 966	474 634	37
Kresy	—	—	—	—
Małopolska	958	94 818	7 430	2
Zach. Polska	43 774	6 737 437	1 027 729	24
Ogółem w Polsce	69 594	10 255 221	1 509 893	63
		Rok 1921/22		
b. Król. Kongr.	26 590	2 895 160	490 850	40
Kresy	1 068	64 414	8 708	1
Małopolska	1 744	217 589	33 280	2
Zach. Polska	52 617	6 987 064	1 010 420	23
Śląsk Cieszyński	168	28 002	3 500	1
Ogółem w Polsce	82 187	10 292 229	1 546 758	67

¹) cfr. Zeszyt I. Wydawnictwa Związku Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego.

²) Gazeta Cukrownicza. Warszawa Czerwiec 22 r. str. 269 i n. autor Zygmunt Przwrebel.

Obszar plantacji buraków cukrowych w roku 1921/22 zwiększył się w całej Polsce o ca 15% w porównaniu do roku 1920/21. Sprzęt buraków i wydajność cukru były jednakowoż relatywnie niższe, wskutek tego ogólna produkcja cukru w roku 1922 przekracza produkcję roku 1921 tylko o ca. 36.665 q. W stosunku do produkcji przedwojennej oznacza to ca. 33%. Rok bieżący 1922/23 zapowiada się jeszcze korzystniej, aczkolwiek danych liczbowych jeszcze nie posiadamy.

Sprzęt traw i koniczyn pierwszego cięcia wypadł średnio, częściowo licho z powodu długotrwałych przymrozków wiosennych i suchego stosunkowo maja. Koniczyny wymarły w czasie zimy i wiosny i tylko w nielicznych powiatach dały najwyżej średni sprzęt. Sprzęt koniczyn i traw na nasienie jest na ogół lichy, to też już dzisiaj płaci się za koniczynę czerwoną, towar zeszłoroczny, 300—400.000,— mk. za 100 kg. Drugie cięcie koniczyn i traw wypadło ilościowo znacznie lepiej jak pierwsze, natomiast jakościowo jest częściowo liche z powodu deszczu. Paszy zielonej jak seradeli, łubinu, peluszkii, wyki i mieszanek etc. jest wiele ze względu na brak inwentarza żywego zredukowanego częściowo wskutek relatywnie niskich cen za towar żywej wagi, oraz ze względu na znaczne ilości liści, wyłoków buraczanych, melasu i wywaru z gorzelnii etc. Rolnictwo w Polsce osiągnęło w roku bieżącym zbiór częściowo średni, częściowo dobry, dający jednakże znaczną nadwyżkę z swej produkcji na eksport. Brak gotówki obrotowej w kraju tamuje jednakże rozwój przemysłu i handlu rolniczymi produktami. Danie natychmiastowej możności wywozu około 50% nadwyżki, celem pozyskania zagranicznych walut powiększyłoby z jednej strony zasób kapitału obrotowego, a dałoby rolnictwu z drugiej strony możliwość zakupów nawozów sztucznych potrzebnych do dalszego rozwoju rolnictwa, przemysłu rolnego i handlu.

Dr. Borowiak (Poznań).

2. Przemysł i górnictwo.

Treść: Zakończenie przesilenia. — Brak gotówki. — Sprawa odszkodowań wojennych w przemyśle. — Regulowanie długów przedwojennych wobec zagranicy. — Stosunki eksportowe. — Nasze spółki akcyjne w przemyśle. — Wydobycie węgla w pierwszym półroczu 1922 r.

Przesilenie przemysłowe, które rozpoczęło się w październiku 1921 r. obecnie uważać należy za zupełnie zlikwidowane. Powrót do normalnego stanu uwidacznia następująca statystyka stanu zatrudnienia w przemyśle, opracowana na podstawie materiałów „Statystyki Pracy”, wydawanej przez Główny Urząd Statystyczny:

	Grudzień 1920 r.	Marzec 1921 r.	Czerwiec 1921 r.	Wziesień 1921 r.	Grudzień 1921 r.	Marzec 1922 r.
Ogółem.	100	106,7	115,2	121,0	116,4	125,7
Górnictwo	—	100,0	105,4	104,9	102,0	104,4
Przem. mineralny	100	113,7	154,6	154,4	101,3	118,5

	Grudzień 1920 r.	Marzec 1921 r.	Czerwiec 1921 r.	Wrzesień 1921 r.	Grudzień 1921 r.	Marzec 1922 r.
Wyrób metali	100	103,8	105,6	104,3	97,3	102,5
Przem. maszynowy	100	109,1	111,0	105,6	98,3	102,1
Przem. chemiczny	100	103,4	109,2	118,5	119,6	131,3
Przem. włókienniczy	100	109,3	121,2	133,7	137,4	155,1
Przem. papierniczy	100	99,7	102,4	99,8	91,8	96,1
Przem. garbarski	100	104,4	115,7	118,4	109,9	120,2
Przem. drzewny	100	101,8	104,5	108,6	103,4	116,7
Przem. spożywczy	100	94,2	99,3	103,6	100,3	108,8
Przem. odzieżowy	100	101,3	99,8	106,6	102,3	102,3
Przem. graficzny	100	103,4	105,5	106,2	101,7	102,9

Do zlikwidowania przesilenia przyczyniła się pewna stabilizacja kursu marki polskiej, która trwała mniej więcej w ciągu pięciu miesięcy roku bieżącego. Następnie byliśmy świadkami nowego spadku kursu marki, który co do swej wielkości przeszedł nawet zeszłoroczny. Dopiero w ostatniej chwili, t. j. w pierwszych dniach września dalszy spadek naszej marki się załamał, nastąpiło znaczne polepszenie. Ten spadek waluty, pomimo że w konsekwencjach na dalszą metę dla życia gospodarczego jest zgubny, przyczynił się jednak najwięcej do zlikwidowania przesilenia, gdyż umożliwił wznowienie produkcji wskutek powiększenia się rynku zbytu zarówno wewnątrz kraju, jak i za granicami państwa. Konsumcja krajowa podczas spadku waluty znacznie się wzmacnia wskutek obawy wzrostu drożyzny, wywóz zagranicę się kalkuluje, gdyż spadek waluty ułatwia konkurencję z wyrobami krajów o walucie silniejszej.

Pomimo uruchomienia warsztatów pracy sytuacja dla przemysłu jest naogół nadal niepomyślna. Minęło przesilenie wskutek braku rynku zbytu, nastąpiło jednak nie mniej przykre przesilenie finansowe, spowodowane brakiem w przedsiębiorstwach kapitałów obrotowych. Spadek waluty wymaga coraz to większych sum na surowce, płace robotnicze i t. d., tymczasem sprzedaż towarów wyprodukowanych daje pokrycie na te wydatki dopiero po pewnym czasie, mniej lub więcej długim, w zależności od rodzaju produkcji. Wskutek tego przemysł musi mieć dla zaspokojenia normalnych wydatków, związanych z produkcją ad hoc przygotowane znaczne kwoty, stale zwiększające się w miarę spadku waluty. Widzimy więc, że spadek waluty w dalszych swych konsekwencjach prowadzi do przesilenia finansowego.

Zaradzić brakowi gotówki można albo drogą kredytu, albo drogą podwyższenia kapitałów akcyjnych. Drugi środek jest ostatecznością, niechętnie jest stosowany, gdyż z punktu widzenia gospodarczego jest to wyciągnięcie z rynku pieniężnego i tak ubożego w gotówkę nowych ilości, dla przedsiębiorstw samych operacja ta jest o tyle nieprzyjemna, gdyż podwyższenie kapitałów zakładawych winno się stosować tylko do celów inwestycyjnych a nie obrotowych, w przeciwnym razie ta droga prowadzi do rozładnia kapitału akcyjnego, a tym samym i do spadku kursu akcji. Po-

zostaje więc korzystanie z kredytów bankowych. Okazuje się jednak, że banki dalszych, coraz bardziej rosnących zapotrzebowań kredytu uwzględnić nie mogą z powodu braku gotówki, gdyż w miarę spadku waluty nie zwiększają się ich zapasy gotówkowe, bo publiczność nie oddaje pieniędzy bankom w postaci wkładów, kierując się przekonaniem, że otrzymane w banku od złożonych pieniędzy odsetki nie zrównoważą straty na spadku waluty, woli więc lokować gotówkę w różnych realnościach, byle nie na pożyczkach.

Najżywsza forma kredytu, t. j. dyskonto weksli, jest utrudniona u nas obecnie wskutek polityki Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, starającej się ograniczyć we wszelki sposób do ostatecznych granic emisję marek polskich. Do dnia 1 września portfel wekslowy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej wynosił okragło 52.166.000.000.— marek, jest to kwota w porównaniu z zapotrzebowaniem kredytu bardzo mała. Z tego też powodu w dobie obecnej największą troską przemysłu jest zmiana polityki naszej instytucji emisyjnej w kierunku zwiększenia ilości gotówki obrotowej pod postacią kredytów dyskontowych.

Poza troską powyższą dla przemysłu ważną jest kwestja odškodowań za straty wojenne, poczynione przez okupantów. Sprawa ta jest zwłaszcza palącą dla całego przemysłu włókienniczego, doszczętnie zniszczonego przez okupantów drogą rekwizycji, czy to towarów gotowych i surowców, czy też maszyn i wogóle wszelkich urządzeń. Coprawda odbyła się rewindykacja maszyn w naturze, jednak tą drogą przemysł otrzymał tylko część zabranych mu urządzeń. Wiadomo również, że poza maszynami, wywiezionemi do Niemiec, sporo jest maszyn, odebranych przez okupantów poszczególnym przemysłowcom, ale znajdujących się w kraju i będących przeważnie w posiadaniu rządu. Zwrotu tych maszyn przemysł stale się domaga, dotąd jednak zarówno w sprawie odškodowań od Niemiec, jak i w tym względzie nie nie uzyskano.

Ważną dla przemysłu jest również sprawa uregulowania długów względem zagranicy, gdyż bez załatwienia tej kwestji trudno jest nawiązać normalne stosunki z zagranicznymi sferami handlowo-przemysłowemi. W innych państwach, które są w mniejwięcej tych samych warunkach gospodarczych po wojnie, co i Polska, sprawa długów zagranicznych załatwiona została za pośrednictwem rządów, które na własną rękę w porozumieniu z odsośnymi rządami zagranicznymi, sprawę tę uregulowały. U nas dotąd pod tym względem nic się nie dzieje. Przemysł włókienniczy, któremu najbardziej zależy na nawiązaniu z zagranicą normalnych stosunków, opartych na zaufaniu, i który ma największe zobowiązania względem zagranicy, nie mogąc się doczekać interwencji rządu w tej sprawie, sam rozpoczął układy z angielskimi swymi wierzycielami i zdołał zawrzeć z nimi umowę, regulującą spłatę długów przed-

wojennych w ciągu okresu 10 lat w ratach półrocznych z odpowiednim, dosyć korzystnym dla nas, uregulowaniem odsetek za czas ubiegły. Ta samodzielna akcja łódzkiego przemysłu wywarła dobre wrażenie na wierzycielach i w skutkach swych będzie bardzo owocna, gdyż umożliwi uzyskanie pełnego zaufania zagranicy względem naszych spraw gospodarczych.

Wznowienie naszego wywozu za granicę, odbywa się dosyć powoli, nie można nawet w należytych stopniu wykorzystać dla tego celu obecnej koniunktury, jaką stwarza spadek marki polskiej. Przyczyną tego jest zbyt małe zainteresowanie się sprawami gospodarczymi ze strony Sejmu. Bardzo długo czekał przemysł na ratyfikowanie zawartej umowy handlowej z Rumunją, wskutek czego umowa ta, mimo zawarcia jej na początku roku bieżącego, dopiero teraz w życie weszła, powodując w ciągu długiego czasu upośledzenie nas w Rumunji w porównaniu z innymi państwami, które opłacały przy wwozie towarów do Rumunji mniej więcej 25—30% mniej cła niż Polska.

Pomimo nieuregulowania naszych stosunków z innymi państwami nasz eksport sam toruje sobie drogę, co prawda mozolnie, ale z niezłymi wynikami. Zawarte są już stosunki handlowe z Rumunją, Austrią, Węgrami, przez Gdańsk z Litwą i krajami bałtyckimi, pozatem Anglią, Belgią, Francją, Niemcami, a nawet Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

Wskutek braku traktatów handlowych z Rosją i Ukrainą wywóz do tych krajów odbywa się drogą przemycania, co uważać należy za objaw wysoce nienormalny i demoralizujący dla układu stosunków wywozowych.

Poza powyższe przytoczonymi troskami przemysł nasz posiada jeszcze kilka bolączek, wynikających z polityki podatkowej i społecznej państwa. Z zakresu podatków przemysł występuje przeciw ustawie stemplowej, która według zdania sfer przemysłowych, wprowadza z jednej strony nadmierne obciążenie jednej i tej samej transakcji, z drugiej strony powoduje ustawiczną troskę o formalne zadosyćuczynienie wymaganiom ustawy, prowadzi w ten sposób do świadomego lub bezwiednego jej obchodzenia, co w rezultacie nie daje skarbowi wielkich korzyści a wprowadza zamęt w handlu i przemysłu.

Z zakresu utrudnień podatkowych również jest ograniczanie racjonalnej amortyzacji urządzeń fabrycznych, przystosowanej do obecnego układu stosunków walutowych. Mianowicie chodzi tu o usunięcie przeszkód w czynieniu odpisów amortyzacyjnych nie od wartości książkowej urządzeń fabrycznych i to nieraz wartości przedwojennej, ale od rzeczywistej wartości obecnej, aby w ten sposób prowadzona amortyzacja umożliwiła w razie potrzeby czynienie odpowiednich nakładów inwestycyjnych według obecnych cen rynkowych.

Z dziedziny polityki społecznej przykra dla przemysłu jest sprawa urlopów robotniczych. Poza Polską tylko w Sednem państwie, mianowicie w Austrii, wprowadzono podobne zarządzenie, gdzieindziej niema czegoś podobnego. Ustawa o urloпах zmniejsza naszą zdolność konkurencyjną, gdyż obciąża wyroby naszego przemysłu kosztami dwutygodniowego urlopu pracowników.

Oto są główne bolączki przemysłu w dobie obecnej. Pomimo przejść w czasie wojny i utrudnień, o których wyżej była mowa, przemysł nasz stale się rozwija zarówno w kierunku nadania istniejącym zakładom sprawności przedwojennej, jak również w kierunku powstawania nowych placówek. Zauważyć tutaj należy, że naszym przemysłem zaczyna się interesować kapitał zagraniczny. Świeżo rozważane są oferty koncernów przemysłowych belgijskich i włoskich w sprawie ulokowania kapitałów w fabrykacji lokomotów w Polsce. Zdaje się, że przyjęta będzie oferta belgijska. Chodzi tu o znaczne rozszerzenie jednej z fabryk Tow. Akc. H. Cegielski w Poznaniu.

Ruch w przemysłowych spółkach akcyjnych przedstawia się na dzień 1 września r. b. następująco:

		Przedsiębiorstwa akc. przemysłowe założone w 1922 roku do dnia 1-go września		Podwyższenie kapitałów akcyjnych spółek przemysłowych w okresie od 1 stycznia do 1 września 1922 r.		Ogółem stan spółnictwa akcyjnego w Polsce przedstawia się na dzień 1 września następująco:	
Wyszczególnienie gałęzi przemysłu		licz. spółek	Kapitał akcyjny w milj.	licz. spółek	O ile podwyższono kap. akc. w milj.	licz. spółek	Kapitał akcyjny w milj.
1	Przemysł włókien.	16	551	26	1.186	133	3.503
2	„ spożywczy	10	437	39	3.826	148	7 212
3	„ górniczo-hutniczy	5	165 + 24 kor. austr.	15	2.408 + 26 kor. austr.	56	5 937 + 99 fr. fr. + 50 kor. austr.
4	„ metalowy	17	570 + 1 fr. fr.	26	1.797	159	8.229 + 81 fr. fr.
5	„ mineralny	4	258	5	171	54	1.158 + 2 fr. fr.
6	„ chemiczny	12	818	14	587	103	3.719
7	„ zwierzęcy	2	31	4	159	18	1 095
8	„ drzewny	11	435	12	457	59	3 130
9	„ pap.-graf.	5	185	4	795	45	1.758
10	Różne	31	1.473	13	638	—	—
Razem		113	4.923 mk. + 1 fr. fr. + 24 kor. austr.	158	12.024 mk. + 26 kor. austr.	775	35.731 mk. + 182 fr. fr. + 50 kor. austr.

Dla zobrazowania całokształtu ruchu akcyjnego w Polsce podajemy również poniższe dane o ruchu w spółkach akcyjnych nieprzemysłowych:

		Przedsiębiorstwa akcyjne nieprzemysłowe założone w 1922 r. do dnia 1. września.		Podwyższenie kapitałów akcyjnych spółek nieprzemysłow. w okresie od 1-go stycznia do 1-go września 1922 r.		Ogółem stan spółek nieprzemysłowych na dzień 1. IX. 1922 r.	
	Wyszczególnienie rodzaju przedsiębiorstw	Ilość spółek	Kapitał akcyjny w milj. mk.	Ilość spółek	O ile podwyższono kapitał akcyjny w milj. mk.	Ilość spółek	Kapitał akcyjny w milj. mk.
1	Banki	4	480	22	2.208	100	9.803
2	Handel	27	1.200	33	1.284	326	10 735 + 3 fr. fr.
3	Elektrownie, gazownie i telefony	2	68	4	191	19	261
4	Komunikacje	5	896	—	—	44	1.676
5	Ubezpieczenia	3	50	1	28	27	239
	Razem	41	2.694	60	3.711	516	23.414 + 3

Ogółem w Polsce spółki akcyjne przemysłowe i nieprzemysłowe	1291	59,145 mk. + 186 fr. fr. + 50 kor. austr.
---	------	---

Węgiel.

W 1921 roku wydobycie węgla w Polsce, oraz ilość zatrudnionych robotników wynosiły:

Węgiel kamienny	Wydobycie w 1921 r.	% do 1920 r.	% do 1913 r.	Ilość robotn.
Okręg Dąbrowski (w tys. tonn)	5.751	118,01	84,35	37.950
Okręg Krakowski	1.672	120,72	84,87	11.037
Okręg Cieszyński	—	96,92	80,27	1.183
Razem	7.570	118,09	84,38	49.270

Węgiel brunatny

Okręg Dąbrowski	227	95,68	146,86	2 029
Okręg Stanisławowski	11	107,39	30,03	110
Okręg Poznański	31	—	—	251
Razem	269	108,82	140,15	2,390

W pierwszym półroczu roku 1922 wydobycie węgla było następujące w tysiącach tonn:

	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiec.	Maj	Czerw.
Okręg Dąbrowski	566	524	654	503	556	579
Okręg Krakowski	157	155	190	157	164	159
Okręg Cieszyński	14	12	16	13	13	13
Razem	727	691	860	672	733	751

Węgiel brunatny						
Okręg Dąbrowski	15	13	15	12	15	13
Okręg Stanisławowski	0,4	0,5	0,6	0,2	0,2	0,4
Okręg Poznański	3	3	1	1	2	2
Razem	18,4	16,5	16,6	13,2	17,2	15,4

W stosunku do roku 1913 produkcja w poszczególnych miesiącach roku 1922 wynosiła:

Węgiel kamienny	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiec.	Maj	Czerw.
	%	%	%	%	%	%
Okręg Dąbrowski	92,21	88,67	122,87	82,51	107,82	104,32
Okręg Krakowski	96,10	94,40	116,03	95,96	99,99	97,38
Okręg Cieszyński	93,52	84,06	109,33	89,86	88,51	86,46
Razem	93,05	89,80	121,00	85,44	105,54	102,40

Węgiel brunatny.						
Okręg Dąbrowski	88,85	82,13	126,63	94,82	151,82	115,19
Okr. Stanisławowski	15,44	18,90	20,44	7,67	8,77	14,26
Okr. Poznański	—	—	—	—	—	—
Razem	93,67	87,76	114,80	88,13	135,96	113,70

Z cyfr powyższych widzimy, że w roku bieżącym osiągnięto, a nawet przekroczono wydobycie węgla przedwojenne. Zaznaczyć tutaj należy, że dzieje się to przy zajęciu większej ilości rąk roboczych niż w 1913 roku.

Stefan Czarnowski (Poznań).

5. Stosunki walutowe, bankowe, kredytowe

(w okresie od 1 kwietnia do 31 sierpnia 1922).

Treść: Ponowne zwiększenie się długu Skarbu Państwa. — Rozwój kursu dewiz. — Obroty giełdowe. — Statystyka emisyjna. — Brak kapitałów. — Działalność kredytowa Polskiej Krajowej Kasy Póżyczkowej.

Okres sprawozdawczy podzielić należy na dwie odrębne części, wykazujące zupełne odmienne kształtowanie się stosunków finansowych i walutowych. Pierwszy okres, sięgający do końca maja, stanowi przedłużenie trwającej od grudnia 1921 r. epoki względnej stabilizacji naszej waluty, opartej na chwilowym uzdrowieniu położenia skarbowego. Drugą zaś część, obejmującą czas od początku czerwca, charakteryzuje znaczne pogorszenie się sytuacji finansowej.

Czynnikiem decydującym u nas w pierwszym rządzie o położeniu ogólnogospodarczym jest stan Skarbu Państwa. Dzięki wpływom z daniny oraz emisji biletów skarbowych, których do czerwca zdołano umieścić na kwotę około 40 miliardów marek, pokrywały dochody Skarbu w ciągu kilku miesięcy w całości wszelkie rozchody. Korzystanie Skarbu Państwa z kredytu w P. K. K. P. nie tylko zostało zawieszane, lecz przejściowo zdołał Skarb nawet spłacić część długu zaciągniętego uprzednio w Kasie. Sytuacja

ta zmieniła się jednak zasadniczo z chwilą, gdy obydwie powyższe czynniki przestały oddziaływać: Możliwość umieszczania na rynku dalszych sum biletów skarbowych zanikła wobec zaznaczającego się zwiększonego zapotrzebowania kredytowego na rynku pieniężnym oraz wobec braku gotówki w bankach; ogólna suma biletów III-iej serji, znajdujących się w obiegu, nie przekroczyła 42 miliardów, ustawowo przewidziana kwota 50 miliardów nie została przeto wyczerpana. Równocześnie zaś zakończył się okres inkasowania daniny niewyzyskany dostatecznie dla powiększenia stałych i normalnych źródeł podatkowych.

Skarb Państwa znalazł się przeto znów bez dostatecznych dochodów i powrócił do dawnego zgubnego sposobu pokrywania swych niedoborów za pomocą kredytu w P. K. K. P. i zwiększania emisji banknotów. Stan ten wyrażał się w następujących cyfrach:

Dług Skarbu Państwa w P. K. K. P., który już w dwóch ostatnich dekadach marca wykazywał zmniejszenie o 3,5 wzgl. 1,0 miliardów, spadł w kwietniu z 232,1 na 220 miliardów, czyli o 12,1 miliardów, w maju na 217 miliardów, czyli o dalsze 3 miliardy. Następne natomiast miesiące wykazują już gwałtowny ponowny wzrost długu Skarbu i to czerwiec o 18 miliardów, lipiec o 25 miliardów, sierpień zaś o 25 miliardów, tak iż w końcu sierpnia dług Skarbu Państwa wzrósł do kwoty 285.

Niekorzystny ten stan finansowy, powodujący nową fazę zwiększonej inflacji pieniężnej, znalazł swe odbicie w kształtowaniu się kursów walut, które wykazywały tendencję wybitnie zwykłą i przekroczyły znacznie najwyższe dotychczas poziomy z września roku ubiegłego. Jedyne kurs marki niemieckiej obniżyły się na naszej giełdzie ze względu na katastrofalny spadek jej wartości na wszystkich giełdach w związku z zagadnieniem reparacyjnym.

W końcu poszczególnych miesięcy notowano kursy następujące:

Data	Dolary	Funty sterl.	M. niem.	Fr. fr.
Marzec	3887,50	16.675,—	12,50	343.—
Kwiecień	4050,—	18.000,—	14,35	375.—
Maj	4000,—	17.800,—	14,52 ² / ₃	365,50
Czerwiec	4730,—	21.100,—	12,90	389,—
Lipiec	6085,—	26.250,—	10,—	490.—
Sierpień	8675,—	38.850,—	6,35	668,50

Zniżkowa tendencja kursu marki polskiej zaznaczyła się już w czerwcu wobec zarysowującej się perspektywy zwiększenia deficytu budżetowego, spotęgowana zaś została w następnych miesiącach przez dalsze czynniki:

Pierwszy z nich był natury wewnętrzno-politycznej: ustąpienie wraz z całym gabinetem Ministra Michalskiego, który zdołał sobie wyrobić zarówno w kraju jak i zagranicą opinię energicznego

ministra skarbu, dążącego wytrwale i skutecznie do uzdrowienia naszych finansów, podważyło wzrastające uprzednio zaufanie do marki polskiej, a długotrwałe, prawie 2-miesięczne przesilenie rządowe oraz coraz to nowe komplikacje natury prawno-politycznej stanowiło naturalne podłoże dla rozwoju spekulacji walutowej.

Drugi czynnik, występujący szczególnie jaskrawo w sierpniu, a należący do dziedziny zewnętrznej, spotęgował jeszcze niekorzystną tenrencję kursu marki polskiej. Katastrofalny wprost spadek marki niemieckiej, która n. p. w Zurychu spadła z 1,90 w końcu maja na 0,30 w dniu 26 sierpnia, przyczynił się wskutek zależności giełd naszych od giełdy berlińskiej, jako od giełdy silniejszej a gospodarczo i komunikacyjno najbliższej, do dalszej zniżki marki polskiej.

Przyłączenie do Polski przyznanej nam części Górnego Śląska, dokonane ostatecznie w drugiej połowie czerwca, nie mogło narazie jeszcze, wobec pozostawienia tam marki niemieckiej jako jedyne go prawnego środka płatniczego, wpłynąć dodatnio na położenie naszej waluty. W ciągu pierwszych 2 miesięcy współzycia tej dzielnicy z resztą Polski, nawiązano jednakże już tak silne nici gospodarcze, łączące Śląsk z innymi dzielnicami, że wzajemna ich zależność gospodarcza staje się coraz to bardziej widoczną, tak iż przypuszczać można, że włączenie tej dzielnicy również pod względem walutowym do Polski stanie się niebawem nieodzowną koniecznością gospodarczą.

Obroty, dokonywane na giełdzie warszawskiej, wykazują dalszy wzrost, wynikający w pierwszym rzędzie z wyższych kursów dewizowych i wynosiły:

D a t a	Dewizami i walutami		Akcjami		Papierami lokacyjnymi		O g ół e m	
	w milionach m. p.	w %	w milionach m. p.	w %	w milionach m. p.	w %	w milionach m. p.	w %
Styczeń 1922	7.339.356.818	96,0	219.716.214	2,9	88.759.688	1,1	7.642.823.720	100
Luty „	8.786.204.780	91,7	693.023.354	7,2	101.369.390	1,1	9.580.597.524	100
Marzec „	11.057.600.341	93,0	767.858.181	6,5	62.821.731	0,5	11.888.280.253	100
Kwiecień „	9.155.585.030	93,8	577.232.698	5,9	28.900.763	0,3	9.761.567.891	100
Maj „	12.922.584.653	96,8	362.300.723	2,7	60.040.801	0,5	13.344.926.177	100
Czerwiec „	15.033.297.590	95,9	551.066.863	3,6	85.566.575	0,5	15.669.931.628	100

Zaznaczająca się już w ubiegłym roku bezwzględna przewaga obrotu dewizami i walutami przy zupełnym prawie zaniku obrotów papierami lokacyjnymi, a słabych obrotach akcjami, charakteryzuje nader zakres czynności największej naszej giełdy.

Stałe zmniejszanie się wartości naszej jednostki pieniężnej wywołuje coraz to wyraźniej występujący zanik oszczędności, który objawia się przedewszystkiem w słabym dopływie wkładów do banków. W związku z tem musiała działalność inwestycyjna ulec

w porównaniu z poprzednimi okresami, znacznemu zmniejszeniu zaznaczającemu się nie tylko w stosunkach relatywnych, lecz nawet w cyfrach absolutnych. Ogólne sumy emisji nowych akcji z tytułu podwyższenia kapitałów akcyjnych oraz zakładania nowych spółek, wynosiły na obszarze b. zaboru rosyjskiego i austriackiego (w milionach marek)*).

	W przemyśle i rolnictwie	W handlu i komunikacji	W bankowości	W ubezpie- czeniach
w całym roku 1921	15.108	1.683	2.623	20
w I. kwart. 1922	1.878	442	828	475
w II. kwart. 1922	3.023	1.205	1.058	10

Brak kapitałów przy równocześnie rosnącym zapotrzebowaniu kredytowym ze strony przemysłu i handlu wystąpiły szczególnie intensywnie w miesiącach kwietniu i maju, powodując cały szereg konferencyj zainteresowanych sfer bankowych z Ministerstwem Skarbu i P. K. K. P. i znajdując ponadto wyraz w kilku interpelacjach sejmowych. Wobec istotnie poważnej sytuacji P. K. K. P. ponownie rozszerzyła znacznie rozmiary udzielanych kredytów, banki zaś, należące do Związku Banków w Polsce, przyjęły wobec Ministerstwa Skarbu zobowiązanie, że pobierane przez nie procenty łącznie z wszelkimi prowizjami nie będą przekraczały 20% w stosunku rocznym. Cyfra ta daje wyobrażenie o procentach, pobieranych przez banki niezwiązkowe, prywatne domy bankowe oraz przygodnych kapitalistów, u których stopa procentowa w wysokości 5% i więcej w stosunku miesięcznym nie należy do rzadkości. Ponadto banki poznańskie ogłosiły w pismach odezwę, wskazującą na ograniczone siły banków i ostrzegającą kupców przed magazynowaniem towarów, a przemysłowców przed zbytniem rozszerzaniem swych przedsiębiorstw.

Rozmiary wzrostu operacyj kredytowych P. K. K. P. były następujące (w miliardach marek polskich):

Data	Portfel wekslowy	Pożyczki	Ogółem kred. gospodarcze	Wzrost w cią- gu miesiąca
31. 3. 1922	25,4	25,5	50,9	3,7
30. 4. "	28,0	26,0	54,6	5,9
31. 5. "	34,5	26,0	60,5	6,5
30. 6. "	42,6	24,4	67,0	6,1
31. 7. "	48,9	24,2	73,1	
31. 8. "	56,3	21,0	77,3	4,2

Portfel wekslowy wzrósł przeto w 5-miesięcznym okresie o 30,9 miliardów marek, czyli o 118%. Jeżeli zaś równocześnie suma pożyczek, udzielonych pod zastaw towarów i papierów procentowych uległa nawet pewnej niższe, to powitać to należy z zadowoleniem, jako objaw świadczący o coraz to większym rozpowszech-

*) Przegląd (osp. Nr. 8, str. 310 i Nr. 14 str. 523.

nianiu się weksli, stanowiących najbardziej odpowiedni i racjonalny instrument kredytowy. Rozszerzenie rozmiarów kredytów gospodarczych musiało obok zaspakajania potrzeb kredytowych Skarbu Państwa spowodować ponownie wzrost emisji biletów P. K. K. P. W tym wzroście emisji grają jednakże kredyty gospodarcze coraz to znaczącą rolę, jak o tem świadczy następujące zestawienie: (w miliardach marek):

Data	Kredyty gospodarcze	Dług Sk. Państ.	Emisja
31. 3. 1922	50,9	230 6	250,6
31. 8. 1922	77,3	285,0	385,7
wzrost o	26,4	54,4	135,1
czyli o %	52%	23%	54%

Dla porównania przytaczamy, że analogiczne cyfry Banku Rzeszy wynosiły:

31. 3. 1922	2.151	146.531	130.671
23. 8. 1922	16.727	224.482	215.168
wzrost o	14.576	77.951	84.497
czyli o %	677,6%	53,1%	64,6%

Suma zdyskontowanych weksli prywatnych rośnie w Banku Rzeszy wprawdzie w tempie szybszem niż w P. K. K. P., jednakże zapotrzebowanie Skarbu Państwa ciąży w Niemczech jeszcze poważniej na emisji biletów niż u nas.

Z. K.

7. Gospodarka komunalna.

Treść: Przełom w gospodarstwie miast. — Ustawa o zasileniu finansów miejskich. — Zmiany podatków i opłat. — Nowe podatki i opłaty. — Inwestycje i kredyt. — Ruch budowlany.

Ostatni kwartał ubiegłego roku był dla zarządów miejskich w Rzeczypospolitej przełomowym. Obniżanie się wartości pieniądza, tudzież odebranie możności korzystania z podatku dochodowego, który Skarb Państwa zastrzegł dla siebie, postawiło miasta nasze w trudnym położeniu. Utworzyły się samorzutnie trzy grupy miast. Pierwsza, stojąc na wysokości bieżących zadań, nie zmniejszyła i tak z konieczności ścieśnionego zakresu gospodarstwa miejskiego, lecz rzuciła się gorliwie do wyszukiwania nowych źródeł dochodowych, które wyzyskiwała energicznie. Do tej grupy zaliczały się nasze średnie miasta, które w czasie, kiedy i Państwu było najtrudniej, zdołały zachować zupełną samodzielność finansową. Drugą grupę stanowiły miasta większe ze stolicą na czele, które szukały oparcia o Skarb Państwa i korzystały dość często z zaliczek i subwencji państwowych. Do trzeciej zaś grupy zaliczyły się wszystkie mniejsze miasta i miasteczka, które do możliwych granic ścieśniły swe zadania i nie licząc znikąd na pomoc, przetrwały najcięższe czasy, oczekując lepszej przyszłości. W tym stanie rzeczy w ostatnim kwartale ubiegłego roku Rząd zaczął

chętnie otwierać dla miast nowe źródła dochodu, następnie zajął się energicznie wydaniem od dłuższego już czasu przygotowanej ustawy o zasileniu finansów miejskich, a zarazem zapowiedział, że po pierwszym styczniu bieżącego roku żadnemu z miast więcej nie udzieli zaliczek ani zapomogi na bieżące potrzeby gminy.

Postanowienie Rządu zostało przeprowadzone, gdyż w dwu pierwszych miesiącach bieżącego roku jeszcze tylko raz korzystały z zaliczek Warszawa i Łódź i od tego czasu zapomogi typu z poprzedniego okresu ustały, a wszystkie miasta z konieczności się usamodzielniały.

W grudniu 1921 r. uchwalił Sejm ustawę o zasileniu finansów miejskich, która weszła w życie 14 stycznia b. r. z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1921 roku. Ustawa ta przyznała miastom przejęcie na Skarb Państwa amortyzacji długów zaciągniętych w czasie wojny na spełnienie przez miasta zadań, należących w zasadzie do Państwa, a następnie przyznała wszystkim miastom 30% udział w ściągniętym w obrębie każdego z nich podatku dochodowym, a Warszawie przyznano 50% udział w tym podatku. Następnie odstąpił Rząd gminom miejskim podatek od nieruchomości, znosząc zarazem w Małopolsce podatki domowy i klasowy, dalej przyznał miastom w miejsce mieszkaniowego podatek od lokali, a ponadto podatek obrotowy i dodatki do podatku przemysłowego względnie zarobkowego od przedsiębiorstw, które nie podlegają podatkowi obrotowemu.

Już przed wydaniem ustawy o zasileniu finansów miejskich zatwierdził Rząd, zajmując się usilnie sanacją finansów miejskich, statuty podatku ładunkowego, szkolnego, mieszkaniowego, hotelowego, podwyższając chętnie stawki podatków i opłat dawniej wprowadzonych, a przede wszystkim przyznał miastom wydzielonym i powiatom prawo poboru opłat od trunków, co znacznie zasiłło fundusze miast. Miasta niewydzielone z powiatów partycypują w podatku od trunków, nałożonym przez powiatowy związek komunalny stosunkowo do ilości mieszkańców.

Ponadto przyznał Rząd miastu Łodzi prawo poboru podatku od produkcji przemysłowej w wysokości $\frac{4}{100}$ od wartości sprzedażnej wyprodukowanego towaru oraz 12% podatek od energii elektrycznej.

Nadzieje miast związane z wydaniem ustawy o zasileniu finansów miejskich niezupełnie się spełniły. Projekt powyższej ustawy przyznawał miastom ponadto podatek ładunkowy i od biletów kolejowych oraz od bagażu pasażerskiego, podatki te jednak w Sejmie nie uzyskały dostatecznego poparcia. Ministerstwo kolejowe w chwalebny odczucie trosk miejskich, mimo nadmiaru własnych, zgodziło się pozostawić większym miastom, a więc wydzielonym, z powiatu lub rządzącym się w Małopolsce ustawą miejską z r.

1889 (30 miast) podatek łądunkowy, o ile go już wprowadziły, a zezwala na wprowadzenie go tym z miast powyższych, które leżą przy linii kolejowej.

Cofnięcie mocy obowiązującej ustawy o zasileniu finansów miejskich do 1 stycznia 1921 r. ma dla miast ten skutek, że im Rząd już za rok ubiegły przekaże udział w podatku dochodowym i ściągnięte podatki od nieruchomości względnie domowe i mieszkaniowy wzgl. czynszowe. Powiatowe związki komunalne i gminy wiejskie nie mogą korzystać z ustawy o zasileniu finansów miejskich, natomiast mają prawo nakładać dodatki do podatku przemysłowego, które łącznie nie mogą przenosić 200% tego podatku od przedsiębiorstw szynkarskich, 100% od przedsiębiorstw handlowych i 75% od przedsiębiorstw przemysłowych. Ponadto na Izby handlowe, szkoły, stanowiące samodzielne osoby prawne o charakterze publicznym i inne związki publiczne niepaństwowe mogą być nałożone dodatki do podatku przemysłowego nie przewyższające łącznie .25% jego wymiaru.

Powyższe dodatki do podatku przemysłowego mogą być w miastach niewydzielonych pobierane obok podatku obrotowego i dodatków do podatku przemysłowego, które przypadają miastom z ustawy o zasileniu finansów miejskich, podczas gdy w miastach wydzielonych osobne dodatki do podatku przemysłowego na rzecz powiatów i gmin wiejskich względnie na inne związki publiczne niepaństwowe nie mogą być nakładane. Wobec tego okazuje się, że przemysł i handel w miastach niewydzielonych może być podatkami więcej obciążonym niż w miastach wydzielonych.

Ustawa o zasileniu finansów miejskich przyznała miastom prawo karania za fałszywe zeznania podatkowe, składane przez podatników i za fałszywe świadectwa składane przez osoby trzecie a to odnośnie do wszystkich opłat i podatków miejskich. Szczegół ten posiada wielką doniosłość, gdyż dekret o samorządzie miejskim, obowiązujący w Królestwie Polskiem nie przewidział dla organów miejskich prawa do egzekutywy swych zarządzeń, stąd prawo karania za niestosowanie się do zarządzeń organów miejskich wykonywały w Królestwie sądy na podstawie art. 138 kodeksu karnego.

Naogół miasta chętnie rzuciły się do korzystania z ustawy o zasileniu finansów miejskich, w czem przodują znowu średnie miasta oraz z większych Łódź, Lwów i Kraków. W mniejszych miastach nieufnie odnoszą się do podatku obrotowego i dodatków do podatku przemysłowego względnie zarobkowego, w stolicy także dotychczas podatku tego w życie nie wprowadzono.

O ile udział w podatku dochodowym miasta uznają za zysk poważny, a podatek od lokali za wydajne źródło dochodu, o tyle do podatku od nieruchomości z powodu ustawy o ochronie lokatorów nie przywiązuje się żadnej wagi, uważając go raczej za ciężar, a po-

datek od obrotu stanowi niewiadomą, którego wartość dopiero praktyka okaże. W Radomiu pozostaje się pod wrażeniem zawodu co do wydajności podatku obrotowego, albowiem gdy 100% dodatek do podatku przemysłowego, który miasta mogą pobrać tytułem zaliczki na poczet podatku obrotowego obliczony na podstawie sum obrotu ustalonych przez urzędy skarbowe okazał zaledwie 4 miliony przychodu. Już obecnie ustala się przekonanie, że stawka podatku obrotowego będzie musiała być podniesiona z $\frac{2}{100}$ na $\frac{4}{100}$.

Ponieważ ustawa o zasileniu finansów miejskich zawiera przepis, że bezpośrednio opodatkowanie handlu i przemysłu może być dokonane tylko na podstawie przepisów teje ustawy, przeto zaprzestano w Łodzi wykorzystywać przyznany im podatek od produkcji przemysłowej, a w innych miastach podatek szkolny, który również przemysł dotykał bezpośrednio.

Ministerstwo Przemysłu i handlu występuje przeciw podatkowi od energii elektrycznej, który w Łodzi zniżono obecnie z 12% na 5% z ograniczeniem poboru do końca roku bieżącego.

Ponieważ uruchomienie nowych podatków wymagało pewnego czasu, przeto niektóre miasta zwracały się do Rządu o zaliczkowe wypłacenie im udziału w państwowym podatku dochodowym, którego realizacja dotąd niesporo postępowała.

Powszechnie uważany jest za zbędny przepis rozporządzenia wykonawczego *do* ustawy o zasileniu finansów miejskich, aby stawki podatku od nieruchomości, od lokali i obrotowego oraz dodatków do podatku przemysłowego były ogłaszane na koszt interesowanych miast w Monitorze.

Miastu Łodzi Rząd na próbę przekazał wymiar i ściąganie państwowego podatku dochodowego. Jest to pierwszy wypadek w Królestwie przyznania samorządowi większego współudziału w wymiarze i realizacji podatków rządowych, co może w razie pomyślnego rezultatu zmienić stanowisko dotychczas przez władze skarbowe zajmowane, a które polegało na wyłącznym posługiwaniu się własnymi organami.

W praktyce pewne podatki dotykały ujemnie produkcję względnie obrót lub kolidowały ze sobą. Z tych powodów podatek ładunkowy ogranicza się obecnie tylko do towarów przywożonych do miast, gdy poprzednio stosowano go i do towarów wywożonych z miasta, a ponadto władze kolejowe wymagają, aby miasta realizowały ten podatek własnymi organami. Gdzie miasta zaprowadziły 10% podatek konsumcyjny od ceny wagonu węgla, tam strąca się z niego podatek ładunkowy od węgla, a koks zaleciło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uwolnić od podatku. Powiat Będziński i miasta tego powiatu: Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Górnicza otrzymały prawo nakładania podatku konsumcyjnego od węgla w kwocie 300 mk. od tonny obok ładunkowego, a dochód

z tych źródeł rozdziela się po połowie pomiędzy wymienione miasta i powiat.

Na kresach sfery handlowe i przemysłowe zaczęły w ostatnich czasach narzekać na uciążenie spowodowane nakładaniem w miastach podatku wwozowego i wywozowego przy rozróżnieniu rodzaju towarów i dostosowaniu do nich stawek podatku. Podatek ten w najbliższym czasie zostanie zastąpiony ładunkowym, przy którym rozróżnia się tylko wagę towaru i dwie stawki: od przesyłek zwyczajnych w wymiarze 10—30 marek od 100 klg., a od przesyłek pośpiesznych 20—60 mk. od 100 kg.

Na kolejkach podjazdowych warszawskich jest pobierany również podatek ładunkowy i podatek biletowy, na który Ministerstwo Kolei na drogach normalnych się nie zgodziło, a na łódzkich tylko podatek biletowy w postaci proporcjonalnego dodatku do ceny biletu. Ministerstwo Robót Publicznych stanowczo sprzeciwia się zaprowadzeniu podatku od biletów i od bagażu pasażerskiego oraz podatku ładunkowego na statkach, aby niczem nie utrudniać rozwoju żeglugi.

Wydanie ustawy o zasileniu finansów miejskich nie zaspokoilo potrzeb miast w zakresie finansów miejskich. Wszystkie miasta przystąpiły do wydatnego podwyższenia stawek wprowadzonych już samodzielnych podatków i opłat, przyczem w niektórych miastach daje się spostrzec próba krańcowego wyzyskania danego rodzaju podatku lub opłaty. I tak podwyższono we Włocławku opłaty brukowe, projektując od powozu stawkę w wysokości 100 tysięcy marek rocznie, od samochodu osobowego o sile mniej niż 25 koni 300 tysięcy marek, a o większej sile $\frac{1}{2}$ miliona marek rocznie i t. p. Niewątpliwie stawki podobne zostaną przez władzę nadzorczą obniżone.

Stolica wprowadziła w życie samodzielny podatek od lokali, podatek szkolny i podatek od trunków oraz podwyższyła stawki opłat za wodę do 60 m. od 1 m³, a ostatnio podwyższyła opłatę za bilet tramwajowy odrazu o 100% t. j. z 50 mk. na 100 mk.; ponadto bardzo silnie korzysta stolica z podatku od widowisk.

Szereg miast gorliwie szukał za nowymi źródłami dochodu. Kalisz wprowadził u siebie podatek szpitalny, a Piotrków szkolno-szpitalny według odmiennych niż dotąd zasad. Dotychczas pobierano podatek szkolny od płatników podzielonych na grupy, przyczem np. w Łodzi w pierwszej grupie płacili fabrykanci stawki według ilości robotników od 60—200 mk. za robotnika, sam właściciel płacił od siebie 360 mk., w dalszych grupach płaciły podatki szkolne banki i większe handle, właściciele realności, wolne zakłady i inne osoby fizyczne ponad 18 lat wieku, od 3-ch miesięcy zamieszkałe w mieście. W każdej grupie były osobne stawki podatku. Obecnie przyjął Piotrków i Kalisz za podstawę podatku szkolnego szacor

wany dochód brutto i dzieli płatników na ośm kategorii wedle wysokości dochodu. Dla Piotrkowa zatwierdzono najwyższą stawkę przy dochodzie 6 milionów na 40.000 mk. Włocławek, który zaraz zgłosił statut tegoż podatku, podniósł już stawki do 150.000 mk.

Warszawa wymierza podatek szkolny od 3 grup płatników: właściciele i współwłaściciele realności płacą po 12.000 mk. rocznie, kupcy i przemysłowcy, wolne zawody po 6.000 mk., inne pełnoletnie osoby, przebywające od 6 miesięcy w mieście po 2.000 mk. Statut powyższy ma jednak błędy, uwalnia od podatku urzędników państwowych, a nie uwalnia urzędników miejskich i niższych funkcjonariuszy wogóle; uwalnia dalej głowy rodziny, a nie członków rodziny, nie rozróżnia w końcu między małemi a dużemi realnościami i niesłusznie obciąża współwłaścicieli. Przestrzegana przez władze skarbowe zasada, aby urzędników uwalniać od podatków gminnych, jest na obecne czasy nie wskazana, pogląd ten podziela Prokuratoria Generalna. Statut podatku szkolnego według Warszawy z poprawkami powyżej zaznaczonemi wprowadził Ostróg na Wołyniu.

Pozatem wprowadzają miasta obecnie opodatkowanie gruntów i ogrodów, podatek od przemiału, od przedmiotów zbytku, opłaty kancelaryjne, opłaty za czynności urzędów mieszkaniowych i rozjemczych, opłaty za wycier kominów, na utrzymanie stróży nocnych, od rozlepiania afiszów i t. p.

Miasta niewydzielone zgłaszają się o podatek od trunków, gdy go powiat nie nakłada.

We Lwowie i w Krakowie wprowadzono po zniesieniu rządowej akcyzy samodzielną miejską akcyzę, która daje miastom tym przy posiadaniu wypróbowanych sił wysokie dochody, np. w Krakowie rocznie 1 miliard brutto a koło 750 milionów netto.

Podobny ruch na polu szukania źródeł dochodu wykazują i powiaty, które opierają się głównie o dodatki do podatku gruntowego i składki gruntowe, podatek od trunków i dodatki do podatku przemysłowego. Ponadto w poszukiwano u źródeł dochodów zgłaszają niektóre powiaty projekta obciążania podatkami sadów, uli, młynów, przedmiotów zbytku, jak fortepianów i pianin, lepszej służby domowej i t. p.

Obecnie rozpoczyna Rząd prace przygotowawcze do ustaw o finansach komunalnych łącznie z reformą systemu podatkowego rządowego.

Dla miast brane jest za podstawę prócz źródeł dochodowych czysto samorządowych przyznawanie im udziału w dochodach, zastrzeżonych Państwu w miarę przejmowania przez Magistraty agend urzędowych dotąd przez organa rządowe wykonywanych, np. sanitarnych, policji budowlanej, przemysłowych, nie wyłączając skarbowych, szkolnych i t. p. W ten sposób ma być w życie wpro-

wadzony przepis artykułu 69 konstytucji, który mówi o rozdziale źródeł dochodowych między państwo a samorząd.

Plan powyższy opiera się o zasadę, że samorząd jest częścią publicznej administracji, a cała publiczna administracja agendą państwową.

Budżety miast przybierają w cyfrach dochodów i wydatków z powodu obniżenia wartości pieniądza nieznanie dotąd rozmiary. Budżet Warszawy obliczany początkowo okrągło na 4 miliardy, przekroczy faktycznie 10—12 miliardów. Wskaźnikiem jest obrót kasy miejskiej w stolicy od stycznia do września, który przeniósł w tym czasie 15 miliardów marek. Budżet Łodzi dochodzi do 8 miliardów, po kilka miliardów wynosić będzie w Krakowie i we Lwowie.

Budżet Lublina na rok bieżący dochodzi w rozchodach do $\frac{1}{2}$ miljarda, Piotrkowa 430 milionów, Kalisza 488 milionów (oprócz tego nadzwyczajny 313 mil.), Radomia 336 milionów (w tem 80 milionów na budowę szkół), Sosnowca 671 milionów (w tem nadzwycz. 349 milionów), Włocławka zwycz. 424 miliony, nadzwycz. 338 mil., Żyrardowa 92 miliony, Płocka 149 milionów, Wieliczki 13 milionów, Łasku (liczącego 5.000 mieszkańców) — 13 milionów.

Wszystkie prawie miasta ze stolicą na czele ruszyły się energicznie w kierunku inwestycji miejskich i korzystania z kredytów.

Warszawa przy pomocy 2-miljardowej pożyczki prowadzi pospiesznie budowę prowizorycznych budynków szkolnych, a 1 miliard przeznaczyła na akcję aprowizacji ludności i zwalczanie drożyzny. Tramwaj miejski z własnych funduszy rozbudowuje się i odbudowuje nader żywotnie. Ponadto prowadzi Warszawa roboty przygotowawcze do budowy wielkiej centralnej rzeźni miejskiej. Piotrków, zabiegając o kredyt 140 milionów, kupił gazownię od Towarzystwa niemieckiego, a przygotowuje elektrownię i pracuje około kanalizacji; Włocławek zbudował postępową cegielnię miejską, kończy budynek na 2 szkoły powszechne 7-klasowe, a rozpoczyna drugi także na 2 szkoły przeznaczony, a ponadto buduje dom administracyjny z mieszkaniami dla urzędników miejskich i kilka domów robotniczych, tudzież prowadzi budowę kanalizacji miejskiej.

Łódź zaciągnęła pożyczkę 300 milj. marek na zwalczanie drożyzny i bierze udział w projekcie budowy kolejki do Tomaszowa Mazowieckiego.

Lwów zaciąga pożyczkę 450 milionów na rozszerzenie wodociągu, a 120 milionów na kanalizację, Kraków 120 mil. na rozbudowę elektrowni i 81 mil. na konwersję i inwestycje drogowe i kanałowe.

Sosnowiec przy pomocy Banku budowlanego przeznacza 80 milionów na budowę kolonii urzędniczej, 25 milionów na zwalczanie

nie droższy mięsa i 275 milionów na kupno prywatnego gmachu na pomieszczenie Magistratu, którego budynek zniszczył pożar, a. ponadto prowadzi pomiar miasta, który przeprowadza przy silnem poparciu Ministerstwa Robót Publicznych także i szereg innych miast i miasteczek.

Zawiercie zaciąga pożyczkę 30 milionów na budowę szkoły. Usilne zabiegi; koło budowy szkół i rozwoju szkolnictwa wogóle widać w każdym z miast Królestwa, zwłaszcza w Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Kielcach, Radomiu, Płocku, Kaliszu i t. d. Lublin zaciągnął pożyczkę w wysokości 58 milionów mk. na szkoły, rzeźnię, drogi, bruki, pomiar miasta, a przytem nabył na własność miasta budynek teatru miejscowego. Tomaszów Mazowiecki buduje przez firmę prywatną elektrownię i zaprowadza nowe bruki i buduje i umacniał brzegi rzeki i stawu.

Ruchliwy i zamożny Otwock uruchomił własną elektrownię oraz budynki straży pożarnej.

Ministerstwo Zdrowia w szeregu miast popiera budowę łaźni publicznych, którą niebawem otworzy Kalisz, gdzie już od roku otwarto pralnię publiczną, do której maszyny dostarczyło również Ministerstwo Zdrowia. Kalisz wykończy także obecnie budowę własnej elektrowni i gmachu dla Magistratu oraz teatru miejskiego.

Ostatnio przyznało Ministerstwo Skarbu Kaliszowi i Brześciowi nad Bugiem po 250 milionów marek kredytu na odbudowę zniszczonego wojną miasta.

Miasto Ozorków zabiegało o kredyt na budowę domu dla Magistratu.

Toruń dla zajęcia bezrobotnych prowadzi rozbiór wałów fortecznych.

Wykazane przykładowo usiłowania miast w kierunku podejmowania koniecznych inwestycyj miejskich są dowodem chwalebnej wprost energii i żywotności zarządów miast polskich, pozwalający najlepsze rokować nadzieje na przyszłość.

Wielką żywotność okazuje powiat Będziński z miastami: Sosnowiec, Dąbrowa, Będzin, Czeladź, które zawierają z powiatem umowę o wspólne założenie wodociągu i tramwaju.

Ruch budowlany w miastach zaczyna się budzić. Liczne są miasta, gdzie ruch budowlany jest jeszcze w zupełnym zastoju, ale tendencja podejmowania budowli rośnie. W stolicy już się buduje kilkanaście domów prywatnych, względnie podwyższa stare domy o piętro, a prócz budowli prowadzonych przez miasto (szkoły) Rząd prowadzi lub projektuje budowę szeregu gmachów dla Sejmu, Senatu i Ministerstw, Kooperatywy urzędnicze w roku ubiegłym przeprowadziły w stolicy budowę 4 domów, dostarczając członkom około 100 mieszkań; obecnie buduje się cała kolonia urzędnicza na Żoliborzu, a kooperatywa oficerska podjęła budowę własnej kolonji, złożonej z 400 domów rodzinnych, koło Cytadeli.

Na czele ruchu budowlanego prywatnego kroczy dotąd Kraków, gdzie Rząd także przeprowadza budowę kilku większych gmachów.

Pozatem prócz budowli prowadzonych przez zarządy miast, ruch budowlany prywatny jest jeszcze bardzo mały i ogranicza się zazwyczaj do drobnych przeróbek, remontów, budynków gospodarczych, zaledwie po kilka domów buduje się na mieszkania, częściej natomiast biorą się Spółki i przedsiębiorcy do stawiania budynków przemysłowych.

Przy zamierzonej reformie ustawy o ochronie lokatorów można oczekiwać zwiększenia się ruchu budowlanego, tak bardzo ważnego dla uporządkowania stosunków finansowych i gospodarczych kraju.

R. S.